

Andrzej Rybiński, Czasami pech się uśmiecha

Pomyliłem adres drzwi
znów autobus uciekł mi
za kołnierzem mokry śnieg
mój cudowny pech
Aż tak źle nie może być
żeby przestać śnić
wierze w swój pochyły los
trzeba brać go wprost
wiem dobrze

Czasami pech się uśmiecha
odmienia swe zwyczaje złe
szukania szczęścia zaniecham
wierzyłem w nie
przegrałem nie raz

Czasami pech się uśmiecha
nie przewiduje jak i gdzie
postawie na swego pecha
znajdę Cię

Wśród codziennych ludzkich spraw
miejsce jest na ślepy traf
dzięki niemu spotkam Cię
w jakiś mglisty dzień
Los szczęśliwy w każdej grze
zawsze znajdzie się
zmieni się cudowny pech
w najwykleszy śmiech
Bo przecież

Czasami pech się uśmiecha
odmienia swe zwyczaje złe
szukania szczęścia zaniecham
wierzyłem w nie
przegrałem nie raz

Czasami pech się uśmiecha
nie przewiduje jak i gdzie
postawie na swego pecha
znajdę cie